



Sygn. akt II CSK 84/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa  
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu Polskiej Żegludze Morskiej z siedzibą  
w Szczecinie oraz Grupie Lotos - Spółce Akcyjnej z siedzibą w Gdańsku  
o ustalenie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 8 lipca 2010 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 września 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa wystąpił przeciwko przedsiębiorstwu państwowemu Polska Żegluga Morska w Szczecinie (dalej oznaczanemu jako PŻM) i Grupie Lotos Spółce Akcyjnej w Gdańsku (dalej określanej jako Grupa Lotos) z powództwem o stwierdzenie nieważności zawartej między nimi w dniu 18 sierpnia 1998 r. umowy sprzedaży dwóch udziałów w Naftoport spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdańsku.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Sąd ten uznał, że powód - z racji uprawnień kontrolnych przysługujących mu jako organowi założycielskiemu PŻM - miał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Jednak powództwo nie było uzasadnione, ponieważ sprzedaż udziałów objęta została zgodą powoda wyrażoną *ex post* w sposób dorozumiany. Powód wiedział o umowie, gdyż otrzymał protokół posiedzenia Rady Pracowniczej PŻM z 14 maja 1998 r., na którym Rada wyraziła zgodę na zbycie sześciu udziałów w spółce Naftoport, po cenie gwarantującej opłacalność transakcji. O zamiarze sprzedaży udziałów i zawarciu umowy informowani byli także członkowie rady nadzorczej Rafinerii Gdańskiej S.A. (pod taką firmą działała wówczas Grupa Lotos), wśród których znajdował się przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa. Zgoda powoda miała moc wsteczną od chwili zawarcia umowy i pociągnęła za sobą pełną skuteczność umowy sprzedaży udziałów, której skutki prawne były do tego czasu zawieszane.

Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu apelacji powoda, wyrokiem z dnia 28 grudnia 2006 r. zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego i ustalił, że sporna umowa zbycia udziałów jest nieważna. Uznał, że zgoda (potwierdzenie) organu założycielskiego na zbycie udziałów wymagała zachowania takiej samej formy, jak ich zbycie. Obowiązujący wówczas art. 180 k.h. wymagał, aby zbycie udziałów następowało w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Powód dowiedział się o sprzedaży udziałów po zawarciu umowy i nie wyraził w wymaganej formie zgody następczej (potwierdzenia) na jej dokonanie.

Sąd przyjął, że wprowadzenie milczenia organu założycielskiego było w świetle postanowień art. 46a ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., Nr 112, poz. 981 ze zm., dalej: u.p.p.) doniosłe prawnie i równoznaczne z wygaśnięciem uprawnienia do niewyrażenia zgody, jednak ten sposób wyrażenia zgody odnosił się jedynie do sytuacji, w których zawiadomienie organu założycielskiego dotyczyło zamierzonej czynności i nastąpiło przed jej dokonaniem.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną pozwanej Grupy Lotos od wyroku Sądu Apelacyjnego i uchylił ten wyrok, przekazując sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu przesądził, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności spornej umowy, gdyż jest to jedyny środek przysługujący mu jako organowi założycielskiemu przedsiębiorstwa państwowego, umożliwiającą realizację uprawnień w stosunku do PŻM.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko, wyrażone w uchwale tego Sądu z dnia 26 marca 2002 roku (III CZP 15/02, OSNC 2003/1/6), że zbycie przez przedsiębiorstwo państwowe udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, bez zawiadomienia organu założycielskiego o zamiarze dokonania transakcji, stwarza stan bezskuteczności zawieszanej dokonanej czynności prawnej. Zwrócił przy tym uwagę na szczególny charakter zgody organu założycielskiego, przewidzianej w art. 46 a u.p.p., która - inaczej niż przewiduje to art. 63 k.c. - może zostać wyrażona także poprzez niezłożenie żadnego oświadczenia w terminie miesiąca od dnia otrzymania zgłoszenia o zamiarze dokonania czynności. Przepisanie roli zgody niezłożeniu żadnego oświadczenia przemawia za stanowiskiem, że do zgody uregulowanej w art. 46 a u.p.p. nie ma zastosowania art. 63 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że termin miesięczny, oznaczony w art. 46a ust. 1 u.p.p. znajduje zastosowanie niezależnie od tego, czy zgłoszenie o zamiarze sprzedaży udziałów organ założycielski otrzymał przed, czy po transakcji. Brak złożenia oświadczenia w terminie miesiąca jest równoznaczny ze zgodą.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 maja 2008 r. oddalił apelację powoda. Za podstawę rozważań przyjął stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy oraz wiążącą go wykładnię prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy (art. 398<sup>20</sup> k.p.c.). Sąd odwoławczy uznał, że skuteczne zawiadomienie strony powodowej o zbyciu spornych udziałów nastąpiło 11 czerwca 1999 r., w chwili doręczenia powodowi wysłanego przez przewodniczącego Rady Pracowniczej PŻM na ręce dyrektora Departamentu Nadzoru i Prywatyzacji Ministerstwa Skarbu Państwa – D. S. protokołu z posiedzenia Rady Pracowniczej z dnia 14 maja 2005 r., załączonego do pisma z dnia 7 czerwca 1999 r. Umowa sprzedaży udziałów w spółce z o.o. zawarta przez PŻM bez wcześniejszego zawiadomienia organu założycielskiego o zamiarze dokonania transakcji stanowiła czynność niezupełną w rozumieniu art. 63 k.c. Jej skutki prawne uległy zawieszeniu do czasu wyrażenia zgody na dokonanie czynności przez ten organ. Stan bezskuteczności zawieszony umowy sprzedaży ustał po upływie miesiąca od dowiedzenia się przez organ założycielski o tej umowie (t.j. 12 lipca 1999 r.), bowiem Minister Skarbu Państwa nie skorzystał z uprawnienia do odmowy wyrażenia zgody na sprzedaż spornych udziałów. Zawartą umowę Sąd Apelacyjny uznał za ważną i skuteczną.

Tej treści rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji powód zaskarżył skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy uchylił powyższe orzeczenie wyrokiem z dnia 6 maja 2009 r., po raz kolejny przekazując sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że wykładnia art. 46a ust. 1a w zw. z art. 32 ust. 1 u.p.p., dokonana przy uwzględnieniu postanowień art. 31 u.p.p. w zw. z art. 24 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. Nr 24, poz. 123 ze zm., dalej - u.s.z.p.p.) nakazuje potraktowanie „zgłoszenia” przewidzianego w art. 46a ust. 1 (w zw. z ust. 1a) u.p.p. jako kwalifikowanego zawiadomienia - czynności oficjalnej, wymagającej zachowania pewnych reguł i wykonanie w imieniu określonego podmiotu w celu zagwarantowania rzeczywistej możliwości skorzystania przez organ założycielski z ustawowego uprawnienia do ingerencji w samodzielność podejmowania decyzji majątkowych przez przedsiębiorstwo. Obowiązek ten powinien zrealizować dyrektor

przedsiębiorstwa, jako organ upoważniony do jego reprezentowania (art. 32 ust. 1 u.p.p.) lub osoba przez niego upoważniona. Zgłoszenia należy dokonać w taki sposób, aby nie było wątpliwości, że jest to oficjalne zawiadomienie o zamiarze lub o dokonaniu określonej czynności. Ponadto Sąd Najwyższy stwierdził, że zgłoszenie powinno umożliwić organowi założycielskiemu ocenę zamierzonej (zawartej) umowy z uwzględnieniem interesu przedsiębiorstwa, reguł rynkowej rzetelności, a także skutków umowy w ujęciu makroekonomicznym. Rozważenie, czy transakcja zgodna jest z priorytetami i koncepcjami organu założycielskiego możliwe jest tylko wtedy, kiedy organ ten uzyska informacje przynajmniej o istotnych postanowieniach, dotyczących strony podmiotowej i przedmiotowej umowy.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 września 2009 r. ponownie oddalił apelację powoda. Sąd ten uzupełnił stan faktyczny przyjęty przez Sąd Okręgowy ustaleniem i oceną, że obowiązek zawiadomienia organu założycielskiego o zawarciu spornej umowy z dnia 21 sierpnia 1998 r., został spełniony poprzez doręczenie Ministrowi Skarbu Państwa podpisanego przez dyrektora przedsiębiorstwa T. N. pisma z dnia 19 maja 2005 r., zawierającego prośbę o potwierdzenie, czy w okresie od maja do września 1998 r. ówczesny dyrektor PŻM występował do Ministra Skarbu z zawiadomieniem bądź z wnioskiem o wyrażenie zgody na sprzedaż udziałów w spółce Naftoport.

Sąd Apelacyjny uwzględnił wiążącą go na podstawie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. wykładnię przepisów dokonaną przez Sąd Najwyższy, odnoszącą się do skutków zawarcia umowy sprzedaży udziałów przez przedsiębiorstwo państwowe bez zgody (potwierdzenia) organu założycielskiego oraz konieczności dokonania zgłoszenia o zamiarze lub dokonaniu takiej czynności przez dyrektora przedsiębiorstwa państwowego i uznał, że nie można potraktować jako zgłoszenia doręczenia powodowi w dniu 11 czerwca 1999 r. przez przewodniczącego Rady Pracowniczej PŻM przy piśmie z 7 czerwca 1999 r. protokołu z posiedzenia tej Rady z dnia 14 maja 1998 r., na którym Rada wyraziła zgodę na sprzedaż udziałów w spółce Naftoport. Przyjął natomiast, że funkcję zgłoszenia wypełniło pismo z dnia 19 maja 2005 r., w którym dyrektor PŻM T. N. zwrócił się do powoda o potwierdzenie, czy w okresie od maja do września 1998 roku ówczesny dyrektor PŻM występował do

Ministra Skarbu z zawiadomieniem bądź z wnioskiem o wyrażenie zgody na sprzedaż udziałów w spółce Naftoport. Pismo to powód otrzymał najpóźniej 25 maja 2005 r. Ponieważ powód nie zgłosił sprzeciwu w terminie miesiąca od doręczenia mu zgłoszenia - Sąd orzekający uznał, że w ten sposób wyraził zgodę na sprzedaż spornych udziałów i z tą chwilą ustał stan bezskuteczności zawieszanej kwestionowanej umowy sprzedaży.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że pismo, które potraktował jako zgłoszenie, nie zawierało istotnych postanowień umowy sprzedaży udziałów, a także odnotował stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zgłoszenie dla swojej skuteczności musi takie dane zawierać, jednakże wyjaśnił, że aprobeje w tym zakresie odmienne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 15 lutego 2009 roku (II CSK 561/08). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że zgłoszenie o zamiarze dokonania czynności prawnej nie musi zawierać istotnych postanowień planowanej umowy, ponieważ treść umowy uzgadniana jest przez strony dopiero w toku negocjacji. Wystarczające jest zgłoszenie zawierające informację o chęci zbycia udziału, które umożliwia organowi założycielskiemu zajęcie stanowiska, czy w ogóle wyraża zgodę, jeżeli tak, to ewentualnie pod jakimi warunkami, od których spełnienia uzależnia swoją ostateczną zgodę. Także w wypadku zawiadomienia następczego nie ma podstaw do stawiania wyższych wymagań, skoro nie wynikają one z przepisu. Termin miesięczny jest wystarczający, aby organ założycielski mógł zadbać o realizację swoich uprawnień, a w sytuacji, kiedy zawarta umowa jest podważana nie ze względu na narażenie mienia Skarbu Państwa na straty wobec zawarcia umowy o zaniżonej cenie, ani też nie chodzi o niewłaściwy wybór kontrahenta, lecz ogólny interes państwa wyrażający się w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego, powód powinien był wyrazić sprzeciw niezależnie od ceny sprzedaży i osoby kontrahenta. Sąd Apelacyjny zauważył także, że Ministerstwo Skarbu Państwa w dniu 25 maja 2005 r. znało już wszystkie warunki sprzedaży udziałów w spółce Naftoport, skoro bez powoływania się na dalsze informacje od PŻM sformułowało żądanie pozwu z dnia 28 lipca 2005 r.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zaznaczył (powołując uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1981 r., III CZP 1/81, OSNCP 1981/8/145), że gdyby

nawet przyjąć, iż powód nie został skutecznie zawiadomiony o zamiarze sprzedaży, to do chwili obecnej powód nie złożył oświadczenia o odmowie udzielenia zgody, ponieważ nie można przypisać takiej roli złożeniu pozwu o stwierdzenie nieważności, opartego na innych okolicznościach faktycznych i prawnych, niż brak akceptacji warunków sprzedaży udziałów. Tym samym potwierdzenie umowy byłoby nadal możliwe, utrzymywałby się stan bezskuteczności zawieszony i powoływanie się na nieważność tej umowy byłoby przedwczesne.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Podstawę naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy wypełnił zarzutami uchybienia:

- art. 398<sup>20</sup> zd. 1 k.p.c. poprzez odstąpienie od wykładni prawa materialnego dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2009 r., zgodnie z którą pochodzące od przedsiębiorstwa państwowego zawiadomienie o zamiarze dokonania bądź dokonaniu czynności prawnej, polegającej na sprzedaży przez przedsiębiorstwo państwowe posiadanych udziałów, musi zawierać informację o istotnych postanowieniach tej umowy, dotyczących jej strony podmiotowej i przedmiotowej;
- art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia innego stanu faktycznego niż wynikający z treści dokumentów prywatnych, w szczególności z treści pisma z dnia 19 maja 2005 r. skierowanego do J. M. przez T. N.;
- art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie części zgromadzonego w sprawie materiału procesowego, w szczególności niezaprzeczonych twierdzeń strony powodowej podniesionych na rozprawie w dniu 17 września 2009 r. i w załączniku do protokołu tej rozprawy;
- art. 230 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie do twierdzeń strony powodowej niezaprzeczonych przez żaden z podmiotów występujących po stronie pozwanej.

Z kolei w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego powód zarzucił:

- błędną wykładnię niewskazanego przez Sąd Apelacyjny przepisu, którego wykładnia miała doprowadzić do ustalenia, że pozew wniesiony przez organ założycielski nie może być uznany za sprzeciw wobec dokonania przez przedsiębiorstwo państwowe czynności prawnej z naruszeniem art. 46a ust. 1a u.p.p.;
- błędną wykładnię art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p. poprzez uznanie, że zawiadomienie przez przedsiębiorstwo państwowe organu założycielskiego o zamiarze dokonania, bądź dokonaniu sprzedaży posiadanych udziałów nie musi zawierać żadnych informacji konkretyzujących planowaną, bądź dokonaną transakcję;
- niewłaściwe zastosowanie art. 46a ust. 1a w zw. z art. 32 ust. 1 u.p.p. oraz art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p. poprzez uznanie, że dyrektor przedsiębiorstwa państwowego Polska Żegluga Morska zawiadomił organ założycielski o sprzedaniu w dniu 18 sierpnia 1998 r. na rzecz Rafinerii Gdańskiej S.A. dwóch udziałów w Naftoport sp. z o.o.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i jego zmiany poprzez stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży dwóch udziałów w Naftoport sp. z o.o. zawartej w dniu 18 sierpnia 1998 r. pomiędzy przedsiębiorstwem państwowym Polska Żegluga Morska i Rafinerią Gdańską S.A., a ponadto zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:



O zasadności skargi kasacyjnej przesądza trafność zarzutu naruszenia przez Sąd II instancji art. 398<sup>20</sup> k.p.c. oraz – ściśle z nim związanego - zarzutu błędnej wykładni art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p.

Artykuł 398<sup>20</sup> k.p.c. ustanawia związaną sprawę, któremu została przekazana, wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2009 r. zawarta została interpretacja art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p., których nieprawidłowe rozumienie przez Sąd odwoławczy zarzucał powód. Stosowny fragment uzasadnienia brzmiał następująco:

”Za uzasadniony należy uznać także zarzut naruszenia przez Sąd orzekający art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p. poprzez przyjęcie, że zgłoszenie nie musi precyzować jakichkolwiek szczegółów planowanej umowy (ani podawać warunków na jakich zawarta została umowa dokonana).

Zgłoszenie ma umożliwić organowi założycielskiemu ocenę umowy z uwzględnieniem różnych jej aspektów - nie tylko partykularnego interesu przedsiębiorstwa, czy reguł rynkowej rzetelności, ale także skutków umowy w ujęciu makroekonomicznym. Ten punkt widzenia od początku prezentuje powód. Przyczyną jego zainteresowania spornymi udziałami jest realizacja polityki gospodarczej, opartej na koncepcji zgromadzenia udziałów w spółce N. przez jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa w celu zapewnienia alternatywnego źródła dostawy do Polski ropy naftowej. Rozważenie, czy planowana (dokonana) transakcja zgodna jest z priorytetami i koncepcjami organu założycielskiego możliwe jest tylko wtedy, kiedy może się on zapoznać przynajmniej z istotnymi postanowieniami tej umowy, dotyczącymi jej strony podmiotowej i przedmiotowej. W tym punkcie skład rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela zapatrywań Sądu Najwyższego ujętych w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 2009 r. (II CSK 561/08, nie publ.).”

Sąd Najwyższy określił zatem interpretację powołanych przepisów obowiązującą w toku rozpatrywania niniejszej sprawy. Interpretacja ta nie tylko wiązała Sąd Apelacyjny, ale także nie mogła już być podważana w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>20</sup> zd. 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy wyjaśnił jednocześnie, że nie

podziela stanowiska wyrażonego przez ten Sąd w innej sprawie (dotyczącej sprzedaży przez PŻM innych udziałów w spółce „Naftoport”). Tymczasem Sąd Apelacyjny odrzucił interpretację wiążącą go w tej sprawie, a przyjął tę, której zastosowaniu Sąd Najwyższy się sprzeciwił. W ten sposób naruszył zarówno art. 398<sup>20</sup> k.p.c. przez jego niezastosowanie, jak i art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p. przez jego błędną wykładnię.

Powyższej oceny nie zmienia okoliczność, że Sąd Apelacyjny stosował wyłożone przepisy materialnoprawne do innej czynności, niż ta, która była poprzednio przedmiotem rozważań. Pismo skierowane do organu założycielskiego, któremu Sąd ten przypisał charakter zgłoszenia, także nie zawierało informacji o istotnych postanowieniach umowy (co wynika z ustaleń), wobec czego także w tym wypadku konieczne było skorzystanie z wiążącej wykładni określającej wymagania stawiane zgłoszeniu przewidzianemu w art. 46a ust. 1a (w zw. z ust. 1) u.p.p.

Skarżący sformułował także dalsze zarzuty przeciwko prawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego, że pismo PŻM z dnia 18 maja 2005 r. stanowiło zgłoszenie w rozumieniu art. 46a ust. 1a u.p.p. Zakwestionował prawidłowość ustalenia, że pismo to pochodziło od dyrektora przedsiębiorstwa, zarzucając, że błędne ustalenie jest wynikiem uchybienia przez Sąd orzekający przepisom art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Powołane przepisy nie mogą jednak stanowić uzasadnionej podstawy kasacyjnej, ponieważ omawiane pismo, podpisane przez T. N., było przedmiotem rozważań Sądu II instancji, co czyni zadość wymaganiom art. 382 k.p.c. Prawdziwość tego dokumentu nie została zakwestionowana, ani też żadna ze stron nie twierdziła, że zawarte w nim oświadczenie nie pochodzi od osoby, której podpis na nim widnieje, co wyłącza skuteczność zarzutu naruszenia art. 253 k.p.c. Sąd ustalił również, że pismo pochodzi od T. N. i zawiera jego oświadczenie – zastosował zatem właściwie także art. 245 k.p.c. (podobnie jak art. 253 k.p.c. – włączony do postępowania apelacyjnego za pośrednictwem art. 391 § 1 k.p.c.).

Powyższe zarzuty nie mogły zatem doprowadzić do podważenia podstaw przypisania przez Sąd Apelacyjny T. N. uprawnień do reprezentowania PŻM jako jego dyrektor.

Nie jest także przekonujący zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p., poprzez uznanie, że pismo z 18 maja 2005 r. zostało doręczone organowi założycielskiemu, mimo że było ono adresowane na ręce dyrektora Departamentu Ewidencji i Gospodarki Mieniem Skarbu Państwa w Ministerstwie Skarbu Państwa. Zgodzić się w tym zakresie należy z Sądem Apelacyjnym, że nie budziło wątpliwości dostarczenie wskazanego pisma w ramach wewnętrznego podziału czynności w Ministerstwie do komórki organizacyjnej wykonującej zadania Skarbu Państwa jako organu założycielskiego. Potwierdził to fakt przekazania pozwanemu PŻM informacji o wynikach poszukiwań zgłoszenia dotyczącego sprzedaży spornych udziałów przez Departament Nadzoru Właścicielskiego II Ministerstwa Skarbu Państwa.

Pozostałe zarzuty miały za cel podważenie stanowiska Sądu Apelacyjnego, że powód nigdy nie zgłosił sprzeciwu w stosunku do zawartej między pozwanymi umowy sprzedaży udziałów w spółce „Naftoport”, a w szczególności – że charakter sprzeciwu nie można przypisać wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie. Mimo, że zasadność tego poglądu budzi poważne wątpliwości, skarżący nie ujął swoich zarzutów w formie pozwalającej na ich uwzględnienie. W ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wskazał – jako naruszone – art. 230 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Nieprawidłowości polegać miały na pominięciu niezaprzeczonych, a przez to pośrednio przyznanych twierdzeń powoda, że pozew stanowił wyraz braku jego zgody na zawarcie umowy. Tak sformułowany zarzut nie uwzględnia jednak tego, że art. 230 k.p.c. ma zastosowanie jedynie do twierdzeń o faktach, a nie do ocen prawnych. Faktem było w tym wypadku złożenie powództwa przez powoda, natomiast przypisanie bądź odmowa przydania tej czynności charakteru sprzeciwu w rozumieniu art. 46a ust. 1 u.p.p. stanowiła już wynik procesu stosowania prawa do ustalonego stanu faktycznego i jedynie na tej płaszczyźnie mogłaby zostać poddana krytyce. Takich zarzutów skarżący jednak nie formułuje, a przynajmniej nie czyni tego prawidłowo. Nie sposób bowiem przyjąć za spełniający wymagania art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt

2 k.p.c. zarzut naruszenia niewskazanego przez Sąd Apelacyjny przepisu, którego wykładnia miała doprowadzić do ustalenia, że pozew wniesiony przez organ założycielski nie może być uznany za sprzeciw wobec dokonania przez przedsiębiorstwo państwowe czynności prawnej z naruszeniem przepisu art. 46a ust. 1a u.p.p. Niewskazanie w uzasadnieniu podstawy prawnej orzeczenia stanowi uchybienie przepisom procesowym określającym konieczną treść uzasadnienia orzeczenia – takiego zarzutu powód jednak nie stawia.

Jeżeli natomiast strona podnosi zarzut naruszenia prawa materialnego, to jej obowiązkiem jest wskazanie naruszonego przepisu i określenie formy zarzucanego uchybienia (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997/8/114, wyrok z dnia 19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998/9/136, jak też niepublikowane wyroki z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 127/06 i z dnia 8 maja 2008 r., I PK 257/07).

Tych elementów brak w skardze powoda, co nie pozwala na podjęcie merytorycznych rozważań nad prawidłowością zastosowania przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego przy ocenie znaczenia oświadczeń powoda zawartych w pozwie.

Mimo nieskuteczności powyższych zarzutów, stwierdzone uchybienie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. oraz art. 60 k.c. w zw. z art. 46a ust. 1a u.p.p. powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy po raz kolejny do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.